

Sygn. akt I.Ca 426/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2018r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Krzysztof Derda (spr.)
Sędziowie:	SO Elżbieta Iwona Cembrowicz SR Izabela Sadłowska (del.)
Protokolant:	sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2018 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko D. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego D. S. (1) od wyroku Sądu Rejonowego w Olecku z dnia 23 sierpnia 2018 r. I C 342/18

I. Zmienia zaskarżony wyrok w pkt I o tyle, że zasądzoną kwotą 8530,26 zł zastępuje kwotą 6258,28 zł (sześć tysięcy dwieście pięćdziesiąt osiem 28/100) i oddala powództwo w pozostałym zakresie.

II. Zmienia zaskarżony wyrok w pkt II o tyle, że zasądzoną kwotę kosztów procesu 2117 zł zastępuje kwotą 1553,90 zł (jeden tysiąc pięćset pięćdziesiąt trzy 90/100), w tym 1333,70 zł (jeden tysiąc trzysta trzydzieści trzy 70/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

III. Oddala apelację w pozostałym zakresie.

IV. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 353 zł (trzysta pięćdziesiąt trzy) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 239,40 zł (dwieście trzydzieści dziewięć 40/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego przed Sądem II instancji.

SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz SSR Izabela Sadłowska

Sygn. akt I. Ca 426/18

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. domagał się zasądzenie od pozwanego D. S. (1) kwoty 8.530,26 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazał, iż strony w dniu 10 października 2014 roku, 6 listopada 2014 roku, 9 czerwca 2014 roku oraz 6 sierpnia 2014 roku zawarły umowy pożyczek. Pomimo upływu wskazanych w umowie terminów spłaty pożyczki wraz z odsetkami i kosztami, nie została ona spłacona. W umowie przewidziano również odsetki na wypadek opóźnienia.

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Olecku nakazem zapłaty z dnia 11 maja 2018 roku (I. Nc. 899/18) uwzględnił roszczenie powoda w całości wraz z kosztami. Pozwany złożył skutecznie sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości. Wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu podał, że nie zostało wykazane w jakich terminach pozwany dokonywał wpłat na poczet ww. umów. Nie zostało również wykazane, aby czynności związane z obsługą pożyczki w domu zostały wykonane w całości. Pozwany nie miał również żadnego wyboru co do opcji obsługi pożyczki w domu klienta. Była ona w istocie warunkiem udzielenia pożyczki. Zdaniem pozwanego opłata za tą usługę stanowi ukrytą prowizję, przy czym koszt tej usługi to 51,4 % kwoty pożyczki. Zdaniem pozwanego kwota ujęta przez powoda jako ubezpieczenie i opłata za obsługę pożyczki w domu w ogóle nie jest powodowi należna. Nie wykazano, aby rzeczywiście uiszczono na rzecz towarzystwa taką składkę. Nie ma również podstaw do obciążania pozwanego dodatkową opłatą przygotowawczą, skoro była pobrana również i „zwykła”. Pozwany zarzucił również nieprawidłowe naliczania przez powoda dokonywanych wpłat – na należności dotyczące obsługi w domu a nie na odsetki i należność główną.

Wyrokiem z 23 sierpnia 2018 roku w sprawie sygn. akt: I.C. 342/18 Sąd Rejonowy w Olecku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.530,26 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od tej kwoty od dnia 24 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty oraz rozstrzygnął o kosztach procesu w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2117,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 1800,00 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego a 17,00 tytułem zwrotu uiszczonej opłaty skarbowej od złożonego do sprawy pełnomocnictwa.

Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 10 października 2014 roku pomiędzy powodem (...) Spółką Akcyjną w W. i pozwanym D. S. (2) została zawarta umowa pożyczki nr (...). Powód udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 3.000,00 zł na okres 60-ciu tygodni. W umowie przewidziano: koszt ubezpieczenia 480,00 zł, opłatę przygotowawczą w kwocie 348,00 zł, dodatkową opłatę przygotowawczą w kwocie 139,20 zł, opłatę za obsługę pożyczki w domu w kwocie 1542,00 zł. Wskazano również łączną kwotę odsetek za cały okres umowy 283,96 zł. W treści umowy podano kwotowo łączne zobowiązanie do spłaty: 5793,16 zł oraz wysokość tygodniowych rat. W dniu 9 czerwca 2014 roku pomiędzy powodem i pozwanym została zawarta umowa pożyczki nr (...). Powód udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 3100,00 zł na okres 60-ciu tygodni. W umowie przewidziano: koszt ubezpieczenia 496,00 zł, opłatę przygotowawczą w kwocie 359,60 zł, dodatkową opłatę przygotowawczą w kwocie 143,84 zł, opłatę za obsługę pożyczki w domu w kwocie 1593,40 zł. Wskazano również łączną kwotę odsetek za cały okres umowy 394,10 zł. W treści umowy podano kwotowo łączne zobowiązanie do spłaty: 6086,94 zł oraz wysokość tygodniowych rat. W dniu 6 sierpnia 2014 roku pomiędzy powodem i pozwanym została zawarta umowa pożyczki nr (...). Powód udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 1000,00 zł na okres 60-ciu tygodni. W umowie przewidziano: koszt ubezpieczenia 160,00 zł, opłatę przygotowawczą w kwocie 116,00 zł, dodatkową opłatę przygotowawczą w kwocie 46,40 zł, opłatę za obsługę pożyczki w domu w kwocie 514,00 zł. Wskazano również łączną kwotę odsetek za cały okres umowy 127,13 zł. W treści umowy podano kwotowo łączne zobowiązanie do spłaty: 1963,53 zł oraz wysokość tygodniowych rat. W dniu 10 października 2014 roku pomiędzy powodem i pozwanym została zawarta umowa pożyczki nr (...). Powód udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 3000,00 zł na okres 60-ciu tygodni. W umowie przewidziano: koszt ubezpieczenia 480,00 zł, opłatę przygotowawczą w kwocie 348,00 zł, dodatkową opłatę przygotowawczą w kwocie 139,20 zł, opłatę za obsługę pożyczki w domu w kwocie 1542,00 zł. Wskazano również łączną kwotę odsetek za cały okres umowy 283,96 zł. W treści umowy podano kwotowo łączne zobowiązanie do spłaty: 5.793,16 zł oraz wysokość tygodniowych rat. W dniu 6 listopada 2014 roku pomiędzy powodem i pozwanym została zawarta umowa pożyczki nr (...). Powód udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 1.200,00 zł na okres 60-ciu tygodni. W umowie przewidziano: koszt ubezpieczenia 192,00 zł, opłatę

przygotowawczą w kwocie 139,20 zł, dodatkową opłatą przygotowawczą w kwocie 55,68 zł, opłatą za obsługę pożyczki w domu w kwocie 616,80 zł. Wskazano również łączną kwotę odsetek za cały okres umowy 113,58 zł. W treści umowy podano kwotowo łączne zobowiązanie do spłaty: 2.317,26 zł oraz wysokość tygodniowych rat.

Pozwany każdorazowo potwierdził podpisem udzielenie mu przez pracownika powoda wszelkich wyjaśnień oraz informacji dotyczących treści umowy oraz udzielenie odpowiedzi na wszelkie zadane przez pozwanego pytania. Potwierdził również każdorazowo otrzymanie kwoty udzielonej pożyczki. Łączne zobowiązanie do spłaty wyrażone kwotowo znajduje się na pierwszej stronie umowy, a samo pole oznaczonej jest większą, wytłuszczoną czcionką.

W umowach wskazano, że spłata łącznego zobowiązania do spłaty zostaje zabezpieczona ubezpieczeniem grupowym na podstawie umowy ubezpieczenia grupowego na życie pożyczkobiorców zawartej przez powoda z (...) Towarzystwem (...) na (...) Spółką Akcyjną.

W umowie przewidziano również każdorazowo sposób rozliczenia na wypadek wcześniejszej spłaty oraz określono sposób zaliczania dokonywanych wpłat. W umowie wyraźnie wskazano na opcjonalność obsługi pożyczki w domu oraz na związane z tym obciążenie dodatkową opłatą przygotowawczą.

Pożyczki spłacane były początkowo zgodnie z harmonogramem, niemniej jednak już po kilku tygodniach pozwany zaprzestał dokonywania wpłat. Na poczet pożyczki z 6 sierpnia 2014 roku, z 10 października 2014 roku oraz z 6 listopada 2014 roku ostatnie wpłaty powód odnotował 29 lipca 2016 roku.

Ani pozwany D. S. (1) ani jego małżonka A. S. przed podpisaniem przez pozwanego ww. umów nie przeczytali ich treści. Nie zwracali również uwagi na wysokość łącznej kwoty zobowiązań do spłaty. Wpłat dokonywali raz na tydzień, raz na dwa tygodnie, raz na miesiąc. Przedstawiciel pozwanego przychodził do ich domu, czasem poznając w mieście pobierał wpłaty, bądź też uzyskując informację o tym, że pozwany ani jego żona nie mają pieniędzy na uiszczenie rat nie przychodził już do domu. Celem ustalenia czy pozwany ma pieniądze na spłatę przedstawiciel komunikował się również za pomocą sms-ów.

Spłata zobowiązań przekraczała ich możliwości finansowe, dlatego też za namową przedstawiciela zaciągnęli kolejne pożyczki, część z nich przeznaczając na spłatę już zaległych rat.

Z uwagi na liczne zaległości w bankach, pozwani potrzebując gotówki skorzystali z oferty powoda.

Z uwagi na nieterminowe spłaty rat, pismem z dnia 24 stycznia 2017 roku powód poinformował pozwanego o przekazaniu sprawy ich spłaty do departamentu windykacji. W piśmie tym wskazano również aktualną zaległość z każdej z umów na datę sporządzenia pisma oraz ogólną sumę zadłużenia 8530,26 zł.

Pismem z dnia 25 lipca 2017 roku powód wezwał pozwanego kolejny raz do zapłaty zaległości w kwocie 8530,26 zł.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka A. S. i twierdzeniom powoda w zakresie w jakim wskazywali oni na brak możliwości wyboru innej opcji pożyczki (tzn. bez obsługi w domu i zapewne bez ubezpieczenia). Już z samej treści zeznań świadka wynika, że ani pozwany ani ona sama umowy przed podpisaniem nie przeczytali. Tymczasem treść tam zawarta, na pierwszej już stronie wskazuje w sposób czytelny dla przeciętnego konsumenta podstawowe warunki umowy. Powyższe można sprowadzić do prostej kalkulacji ilości rat razy ilość rat w stosunku do kwoty jaką klient otrzymuje „do ręki”. Podkreślenia wymaga, że świadek sama wskazała, że powód był pierwszym i jedynym podmiotem udzielającym krótkoterminowych pożyczek, potocznie tzw. „chwilówek”, do którego zwrócili się celem pożyczania pieniędzy. Świadek przyznała jednocześnie, że egzemplarze umowy zostały im zostawione przez przedstawiciela powoda. Powyższe twierdzenia stoją również w sprzeczności z przyznaniem przez świadka, że do I kwartału 2016 roku czuli się w obowiązku spłaty należności powodowi, gdyż do tego czasu dokonywali na jego rzecz wpłat, co w istocie pokrywało by się z terminem spłaty ostatniej pożyczki z listopada 2014 roku.

Sąd Rejonowy uznał, iż roszczenie zasługuje na uwzględnienie w całości. W myśl bowiem art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy

oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Tym samym obowiązkiem pozwanego, w zakresie wskazanym w umowie, był w zasadzie zwrot pożyczonej kwoty. W tym zakresie, z uwagi na treść ww. umów zastosowanie znajdują przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity Dz. U. 2014 roku poz. 1497 ze zm.- dalej ustawa o kredycie konsumenckim), albowiem pozwany umowy te zawierał jako konsument (w zakresie nie związanym z działalnością gospodarczą). Zgodnie z art. 3 ust 2 pkt 1 ww. ustawy, za kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki.

W umowach tych każdorazowo wskazano wysokość kwoty pożyczki, należnych odsetek, ubezpieczenia oraz opłat związanych z jej udzieleniem: opłaty przygotowawczej, dodatkowej opłaty przygotowawczej oraz opłaty za obsługę pożyczki w domu. Dodatkowa opłata przygotowawcza uzależniona była od wyboru opcji obsługi pożyczki w domu. Z treści umowy wynika jednocześnie, że pozwany zobowiązał się do spłaty pożyczki wraz z odsetkami, kosztami i innymi należnościami w określonym w umowie terminie – każdorazowo w 60-ciu tygodniowych ratach. Nie ulega wątpliwości, że swojego obowiązku nie wykonał w ustalonym w umowie terminie.

Zgodnie bowiem z treścią art. 385 § 2 kpc, wzorzec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta. Zasady wyrażonej w zdaniu poprzedzającym nie stosuje się w postępowaniu w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do treści art. 385 § 1 kpc, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Wbrew twierdzeniom pozwanego, brak jest zasadniczo podstaw do kwestionowania zasadności kosztów obsługi pożyczki w domu w sytuacji, gdy strona pozwana zaakceptowała wszystkie warunki umowy, o czym świadczy jej własnoręczny podpis na umowie pożyczki. Na umowie pożyczki znajduje się oświadczenie pozwanego, w którym potwierdził, iż decyzję o zawarciu umowy podjęła świadomie i swobodnie oraz, że podejmując tę decyzję nie znajdował się w położeniu przymusowym, nie działał pod wpływem nacisku lub innych niekorzystnych okoliczności, oraz że jego dochody pozwolą spłacić zobowiązanie wynikające z umowy pożyczki.

W toku niniejszego postępowania strona pozwana wskazywała, że umowę z powodem zawarto z uwagi na potrzebę szybkiego pozyskania gotówki oraz brak wiarygodności kredytowej w bankach. Oferta z opcją obsługi pożyczki w domu (łącznie z ubezpieczeniem) była pozwanemu niejako narzucona przez przedstawiciela powoda i nie było mowy o odpłatności tej usługi. Trudno jednak w kontekście zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego powyższe twierdzenia uznać za prawdziwe, z tej przyczyny, że treść umowy wyraźnie wskazuje na opcjonalność obsługi w domu, zaś pozwany składając podpis pod umową akceptował jej warunki. Pozwany poza ofertą powoda nie robił w tym zakresie rozeznania na rynku, skorzystał zwyczajnie z pierwszej oferty.

Sąd nie podzielił zarzutów dotyczących sprzeczności treści wzorca umowy, który następnie poprzez złożenie przez strony podpisów przekształcił się w umowę, z dobrymi obyczajami i interesem konsumenta, w sytuacji gdy pozwany nie zadał sobie trudu przeczytania treści umowy, choćby jej pierwszej strony gdzie w sposób czytelny zostało nakreślone ile pożyczka, jakie są tego koszty i ile finalnie w jakim czasie będzie musiał oddać. Więcej, pozwany otrzymał egzemplarz umowy zawierający pouczenie o przysługującym prawie do odstąpienia od umowy w terminie do 14-tu dni wraz z formularzem do złożenia takiego oświadczenia.

Podobnie Sąd Rejonowy odniósł się do zarzutów dotyczących kosztów ubezpieczenia. W umowie wskazano zakres ubezpieczenia, dane ubezpieczyciela, a z treści umowy wynika, że wyciąg ze szczególnych warunków ubezpieczenia został załączony do umowy, czego pozwany nie kwestionował. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, ubezpieczyciel udzielał ochrony ubezpieczeniowej pozwanemu przez cały okres umowy. Brak jednocześnie podstaw do przyjmowania w kontekście pisma ubezpieczyciela aby składka ubezpieczeniowa nie została przez powoda odprowadzona.

Sąd wskazał, że koszt obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania pożyczkobiorcy jest kosztem związanym z wykonaniem umowy, a nie z jej zawarciem. Jest świadczeniem dodatkowym polegającym na tym, że pracownik pożyczkodawcy przychodzi w określonych datach do pożyczkobiorcy i odbiera od niego raty. Treść umów pożyczki precyzowała, że opłata za obsługę pożyczki w domu jest należna za pobranie kwot spłacanych przez klienta, przy czym umowy precyzują, że jest należna bez względu na to, czy kwoty te są uiszczane w terminie, czy po terminie. Opcja ta polega na spłacie rat pożyczki poprzez odbiór przez przedstawiciela spłacanych przez klienta rat pożyczki w miejscu zamieszkania klienta oraz dostarczeniu całkowitej kwoty pożyczki w gotówce do domu klienta.

W ocenie Sądu Rejonowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że usługa ta była wykonywana przez stronę powodową. Trudno przyjąć, aby w sytuacji jej wykonywania, z tym że bez wpłaty ze strony pożyczkobiorcy (bo w dniu wizyty przykładowo nie miał środków na spłatę) powodowi nie należało się wynagrodzenie. Zeznająca w sprawie małżonka pozwanego wskazała, że przedstawicielka przychodziła do ich domu ale również zwracała się o dokonanie wpłaty spotkawszy pozwanego (lub jego małżonkę) w mieście. Znając sytuację pozwanego i jego małżonki, przed wizytą, pracownicy powoda w okresie późniejszym upewniali się przed wizytą czy w danym tygodniu pozwany w ogóle zapłaci, wysyłając wiadomość tekstową, czy dzwoniąc. Wskazane wyżej zestawienie wpłat wskazuje, że w okresie wskazywanym każdorazowo w umowach, wizyty te lub inny rodzaj kontaktów przedstawicieli powoda w ramach ww. opcji miał miejsce. Sama małżonka pozwanego wskazywała jako świadek, że wpłaty te były dokonywane do I kwartału 2016 roku, a więc w okresie w jakim miało dojść do spłaty.

Sąd nie podzielił zarzutów pozwanego odnośnie naruszenia przez powoda art. 451 k.c. poprzez nieprawidłowe zaliczanie wpłat na poczet zadłużenia. Reguły wskazane w tym przepisie mają zastosowanie w sytuacji, gdy strony wcześniej umownie nie ustaliły powyższego. Nic nie stało bowiem na przeszkodzie temu, aby uprzednio ustalić już sposób zaliczania wpłat na poczet długu.

Z uwagi na brzmienie przepisu 9 ust 2 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku poz. 1357 ze zm.) oraz daty zawarcia przez pozwanego z powodem ww. umów, przepisy art. 33a oraz art. 36a-36c ustawy o kredycie konsumenckim nie znajdują zastosowania w sprawie.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach od zasądzonej sumy Sąd wskazał art. 481 § 1 i 2 k.c, a o kosztach procesu art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku o opłata za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku poz. 1804 ze zm.).

W złożonej apelacji pozwany zaskarżył w całości opisany powyżej wyrok, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 KC, art. 385 § 2 KC poprzez ich błędną wykładnię oraz art. 385¹ § 2-4 KC poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że wzorzec umowy został sformułowany przez powoda jednoznacznie i zrozumiale, a także że postanowienia umowy pożyczki zawartej pomiędzy powodem a pozwanym w zakresie usługi obsługi pożyczki w domu, opłaty tytułem ubezpieczenia oraz opłaty przygotowawczej nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami i nie naruszają rażąco interesów konsumenta, a w konsekwencji niewytłumaczenie postanowień niejednoznacznych na korzyść pozwanego-konsumenta, a także nieprzyjęcie, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu;

2. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- art. 233 § 1 i 328 § 2 KPC poprzez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego:

a. przyjęcie, że zeznania świadka A. S. oraz pozwanego nie zasługują na podzielenie w zakresie w jakim wskazywali oni na brak możliwości wyboru innej opcji pożyczki, tzn. bez obsługi w domu i bez ubezpieczenia, a także poprzez nieuwzględnienie zeznań świadka A. S. w zakresie, w jakim świadek ten wyjaśniał, że powód nie wykonał w całości

swojej usługi obsługi pożyczki w domu pozwanego, usługa ta nie była wykonywana regularnie, z czasem nie była wykonywana w ogóle;

b. nieuwzględnienie zeznań świadka A. S. oraz pozwanego w zakresie, w jakim twierdzili oni, że powód nie wyjaśnił im wszystkich warunków zawarcia umowy pożyczki, wysokości opłat, w tym opłat związanych z koniecznością zapłaty za ubezpieczenie pożyczki, zasad związanych z naliczaniem odsetek, niemożliwości podjęcia jakichkolwiek negocjacji związanych z zawarciem umowy, faktem, iż obsługa pożyczki w domu nie była opcją do wyboru, lecz warunkiem zawarcia umowy pożyczki, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że powód udowodnił swoje roszczenie w zakresie żądania związanego z ubezpieczeniem pożyczki oraz wykonaniem usługi obsługi pożyczki w domu;

c. przyjęcie, wbrew zgromadzonemu w sprawie materiałowi dowodowemu, że usługa obsługi pożyczki w domu została wykonana przez powoda oraz błędne przyjęcie, wbrew pkt. 2 umów pożyczek z dni: 06.08.2014 r., 10.10.2014 r., 06.11.2014 r., 09.06.2014 r., że wizyty przedstawicieli powoda lub inny rodzaj kontaktów powoda z pozwanym miały miejsce, co świadczy o wykonaniu usługi obsługi pożyczki w domu przez powoda, podczas gdy wskazany pkt 2 umów pożyczek jasno precyzuje, że taka usługa polega tylko i wyłącznie na wizytach przedstawiciela powoda w domu pozwanego, nie dopuszcza zaś w ramach takiej usługi innego rodzaju kontaktów;

d. przyjęcie, wbrew zgromadzonemu w sprawie materiałowi dowodowemu, że pozwany nie kwestionował, że do umowy pożyczki został załączony wyciąg ze szczególnych warunków ubezpieczenia, podczas gdy już w sprzeciwie pozwany podnosił, że powód nie udowodnił faktu, iż rzeczywiście poniósł koszty związane z opłatą składek ubezpieczeniowych, nie przedstawił także dokumentów na dowód, iż w dacie zawarcia umów pożyczek z pozwanym łączyła powoda z jakimkolwiek ubezpieczycielem rzeczywiście umowa ubezpieczenia;

e. przyjęcie, że brak jest podstaw do kwestionowania zasadności kosztów obsługi pożyczki w domu w sytuacji, gdy pozwany zaakceptował wszystkie warunki umowy, o czym świadczy jego własnoręczny podpis na umowie pożyczki, w konsekwencji przyjęcie, że treść umowy wskazuje na opcjonalność obsługi w domu, a pozwany podpisując umowę takie warunki zaakceptował, a nieuwzględnienie faktu trudnego położenia finansowego pozwanego i konieczności zawarcia umowy pożyczki, a także zawierania kolejnych umów pożyczek celem spłaty poprzednich zobowiązań zaciągniętych u powoda;

- art. 98 § 1 i 3 KPC poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, podczas gdy powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, wobec czego powodowi nie są należne koszty procesu.

Mając powyższe zarzuty apelacyjne na względzie, wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa, ewentualnie: o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Ponadto wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja w niewielkim zakresie okazała się uzasadniona.

Uszło uwadze Sądu Rejonowego, iż postanowienia umów dotyczące świadczeń za obsługę pożyczek w domu były zależne od rezultatu (pobrania – wydania pieniędzy), a nie od starannego działania.

Oznacza to, że należność z tego tytułu można było naliczać jedynie od kwot pobranych i wydanych (przekazanie pieniędzy pozwanemu). Sąd Okręgowy uznał, iż nie należy się stronie powodowej część kwoty z tytułu opłaty za skorzystanie z usługi obsługi pożyczek w domu.

Powód w niniejszej sprawie dochodził również świadczeń z tego tytułu, należnych jego zdaniem, od kwot niepobranych. Precyzyjne wyliczenie tych kwot zawarte jest w uzasadnieniu pozwu. Łączna wartość kwoty opłaty

z tytułu obsługi w domu wyliczona od kwot niepobranych wyniosła 2271,98 zł. O taką kwotę pomniejszono zatem zasądzoną kwotę, zawartą w pkt. I zaskarżonego wyroku.

Stanowisko zaprezentowane wyżej jest zgodne z wcześniejszą linią orzecniczą Sądu Okręgowego w Suwałkach wyrażoną, np. w sprawie I Ca 348/16. Sąd Okręgowy w Suwałkach podtrzymuje stanowisko wyrażone w cytowanym tu orzeczeniu, dlatego na podstawie przepisu art. 386 § 1 kpc orzeczono jak w pkt. I.

Konsekwencją tego była również korekta zaskarżonego orzeczenia co do kosztów procesu przed Sądem I instancji.

Powód wygrał sprawę w 73,4 %, a zatem tylko taką część kosztów procesu winien uzyskać od strony przeciwnej.

Apelacja w pozostałym zakresie nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela i uznaje za własne, dlatego nie zachodziła potrzeba przytaczania ich w pełnym brzmieniu. Na aprobatę zasługuje też ocena prawna zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Podniesione w zgłoszonym środku odwoławczym pozwanego zarzuty obrazy zarówno prawa procesowego jak i materialnego (poza zarzutem wyżej omówionym), są chybione.

Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jednak ta ocena sędziowska nie może mieć charakteru dowolnego, co gwarantują pewne rozwiązania proceduralne. Przepis art. 233 § 1, przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 KPC, nakłada na sąd orzekający obowiązki: po pierwsze - wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie - uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie - skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte - wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej - wyższej instancji i skarżącemu - na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, po piąte - przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności (zob. wyr. SN z 29.9.2000 r., V CKN 94/00, Legalis). Ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Ustalenia faktyczne dokonane na podstawie tak ocenionych dowodów nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych, tzn. nie mogą być sprzeczne z treścią dowodów, jak i logicznych (błędności rozumowania i wnioskowania) (wyr. SA w Szczecinie z 20.11.2007 r., III AUa 598/07, niepubl.).

Ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy wymogi te spełnia. Sąd bowiem wyraźnie wskazał dowody na których oparł rozstrzygnięcie, jaka jest moc dowodowa poszczególnych dowodów ich wiarygodność i stosunek do pozostałych dowodów.

Sąd I instancji dokonał kontroli zapisów umów w zakresie dotyczącym odsetek i opłat za wypłatę środków przez przyzmat art. 58 k.c. i art. 385¹ k.c. do czego był zobowiązany i trafnie, zdaniem Sądu Okręgowego, zauważył przy tym, że nie doszło do naruszenia powołanych wyżej norm.

Zgodnie z treścią art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przepis powyższy stanowi wyraz jednej z podstawowych zasad obowiązujących w prawie zobowiązań, a mianowicie zasady swobody (wolności) umów. Z normy tej (w powiązaniu jednak z pozostałymi przepisami (kodeksu cywilnego) można wyprowadzić wniosek, że zasada swobody umów wiąże się z czterema zasadniczymi cechami, a mianowicie: istnieje swoboda zawarcia lub niezawarcia umowy, istnieje możliwość swobodnego wyboru kontrahenta, treść umowy

może być przez strony kształtowana w zasadzie w sposób dowolny, forma umowy również w zasadzie zależy od woli stron. Zasada swobody umów w ścisłym tego słowa znaczeniu odnosi się jedynie do wpływu stron na treść umowy, zaś w myśl art. 353¹ k.c. strony mają do wyboru trzy możliwości, tj. przyjęcie jakiegokolwiek modyfikacji określonego typu umowy uregulowanej normatywnie (z reguły w kodeksie cywilnym), zawarcie umowy nazwanej z jednoczesnym wprowadzeniem do niej pewnych odmienności, czy też zawarcie umowy nienazwanej, której treść kształtują całkowicie według swego uznania (tak Tadeusz Wiśniewski, „Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom 1.”, Warszawa 2008, s. 20 i n.).

Pozwany posiadał swobodę w zakresie zawarcia umowy pożyczki z powodową spółką. Nie oznacza to jednak, że podmiot udzielający pożyczki może w sposób zupełnie dowolny kształtować prawa i obowiązki oznaczone w umowie zawartej poprzez zastosowanie gotowego wzorca umownego. Ze względu na rosnącą skalę obrotu konsumenckiego posługiwanie się wzorcami umownymi stanowi niewątpliwie transakcyjne ułatwienie, nie może jednak powodować automatycznie niepożądanego efektu w postaci choćby narzucenia przez przedsiębiorcę – przy wykorzystaniu jego silniejszej pozycji – postanowień umownych, które nie będą korzystne dla konsumenta.

Zgodnie bowiem z treścią art. 385 § 2 k.p.c., wzorzec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta. Zasady wyrażonej w zdaniu poprzedzającym nie stosuje się w postępowaniu w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone.

Przepis art. 385 § 2 zdanie drugie k.c. wyraża zasadę transparentności (przejrzystości) wzorca, stanowiąc, że powinien być on sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Są to wymagania w zakresie formułowania treści wzorca. Przepis nie dotyczy co do zasady czytelności wzorca, tj. „szaty zewnętrznej” czy „stanu technicznego” (tak M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 606), chociaż przesłankę zrozumiałości najczęściej ujmuje się bardzo szeroko, odnosząc ją także do czytelności. Tymczasem kompletność dokumentu, jakość papieru i druku, oświetlenie miejsca udostępnienia wzorca w postaci ogłoszenia i inne okoliczności decydujące o czytelności są oceniane w ramach obowiązku poinformowania klienta o wzorcu (art. 384 k.c.), najczęściej przez doręczenie, a nieczytelność (nawet części) wzorca oznacza niedopełnienie tego obowiązku i brak mocy wiążącej.

Przez pojęcie jednoznaczności należy rozumieć brak wątpliwości co do znaczenia postanowień wzorca. Ich interpretacja nie powinna umożliwiać nadania im różnych znaczeń. Do wieloznaczności może prowadzić używanie terminów nieostrych, które pozwalają na formułowanie kilku (zamiast jednej) różniących się od siebie norm, dotyczących zachowania stron stosunku. Eliminacji wieloznaczności służy odpowiednio dobrany język wypowiedzi, stylistyka zdań, a nawet zabiegi redakcyjne (podziały tekstu).

Sąd Okręgowy w pełni podziela pogląd zaprezentowany w wyroku z dnia 10 lipca 2014 r., w którym Sąd Najwyższy wskazał, że wynikający z art. 385 § 2 k.c. wymóg sformułowania wzorca w sposób jednoznaczny i zrozumiały, określany zasadą transparentności wzorca, wyraźnie wyodrębnia te dwa elementy. Zrozumiałość dotyczy zarówno treści, jak i formy wzorca, natomiast wymóg jednoznacznego jego sformułowania odnosi się wyłącznie do treści, zmierzając do zapobiegania sformułowaniom, które mogą prowadzić do wieloznaczności tekstu. Ta przesłanka wynikająca z art. 385 § 1 zdanie drugie k.c. jest spełniona tylko wtedy, gdy postanowienie wzorca nie budzi wątpliwości co do jego znaczenia, innymi słowy, gdy wynika z niego tylko jedna możliwa interpretacja dla przeciętnego, typowego konsumenta. Bez znaczenia jest natomiast okoliczność, czy przeciętny, typowy konsument, prawidłowo rozumiejący treść zawartego we wzorcu postanowienia, aprobuje, czy wręcz akceptuje tę treść, a więc czy podziela zawarte w niej stanowisko. Ta ostatnia okoliczność nie mieści się już w ustawowej przesłance sformułowania postanowienia wzorca, określającego główne świadczenia stron, w sposób jednoznaczny, wyartykułowanej w art. 385 § 1 zdanie drugie k.c. (por.: wyrok Sądu najwyższego z dnia 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13, Lex nr 1537260).

W stosunkach z konsumentami kwestię braku jednoznaczności w sformułowaniu treści wzorca przepis art. 385 § 2 zdanie drugie k.c. nakazuje rozstrzygać zgodnie z regułą in dubio contra proferentem: niejednoznaczne postanowienia wzorca tłumaczy się na korzyść konsumenta (por.: A. Olejniczak, Komentarz do art. 385 Kodeksu cywilnego [w:] A.

Kidyba (red.), Z. Gawlik, A. Janiak, G. Koziół, A. Olejniczak, A. Pyrżyńska, T. Sokołowski, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, LEX nr 167873).

Ze względu na potrzebę ochrony konsumenta – jako słabszego uczestnika transakcji – przed stosowaniem przez silniejszego przedsiębiorcę, profesjonalnie działającego w obrocie, postanowień kształtujących prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i wywierający szkodliwy wpływ na jego interesy, ustawodawca wprowadził szczególne regulacje prawne chroniące konsumenta.

Zgodnie bowiem z treścią art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powyższe oznacza, że obowiązkiem sądu, który rozstrzyga jakąkolwiek kwestię związaną ze stosunkiem prawnym powstałym wskutek zawarcia umowy z wykorzystaniem wzorca umownego, jest zbadanie, czy we wzorcu tym nie zastosowano klauzul niedozwolonych. W myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c., aby uznać abuzywny charakter danej klauzuli występującej we wzorcu umownym, należy stwierdzić, że to postanowienie: występuje w umowie, gdzie jedną ze stron jest konsument, a drugą przedsiębiorca, nie zostało uzgodnione indywidualnie, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami kształtuje prawa i obowiązki konsumenta – narusza równowagę między stronami umowy w sposób szczególnie dla konsumenta niekorzystny oraz skutkuje rażącym naruszeniem interesów konsumenta, czyli doprowadza do znacznej dysproporcji w zakresie pozycji kontraktowej stron umowy.

Dokonując oceny postanowień przedmiotowych umów pożyczek Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że w niniejszej sprawie powód udzielił pozwanemu pożyczek, których wysokość prawidłowo wyliczył Sąd I instancji.

Sposób skalkulowania odsetek i dodatkowych opłat również był precyzyjny i nie nasuwał żadnych wątpliwości. Wzorec umowy nie odsyłał do żadnych wewnętrznych regulacji powoda i zrozumienie postanowień takiego wzorca umownego nie wymagało wiedzy fachowej.

Mając powyższe na uwadze na podstawie przepisu art. 385 kpc orzeczono o oddaleniu apelacji w części.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie przepisu art. 100 kpc.

SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz SSR Izabela Sadłowska